

Historia fotografii w Rzeszowie



Rzeszowski Rynek, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Ul. Farna (dawniej), obecnie Kościuszki, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Zamek Lubomirskich, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Plac Sokoła, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Ul. 3 Maja (dawniej: Pańska), fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Figura Jezusa na ścianie kościoła, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Rzeszowianie, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Kamienica zaprojektowana przez Mateusza Tekielskiego na ul. 3 maja, fot. Edward Janusz. Ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa

"Rzeszów ma szczęście - posiadamy największy zbiór negatywów szklanych w Polsce (około 32 tysiące sztuk!) o unikalnej wartości. To materiał do wykorzystania w wielu pracach naukowych. Zatrzymane w kadrze chwile z życia naszego miasta, jedyne i niepowtarzalne są bez wątpienia skarbnicą wiedzy. (...)

Fotografia to jeden z najdonioślejszych w skutkach wynalazków XIX wieku. Francuz - Luis Mandé Daguerre w dniu 18 sierpnia 1839 roku został ogłoszony przez Francuską Akademię Nauk - wynalazcą fotografii. Od nazwiska twórcy została nazwana dagerotypią. Nazwa ta funkcjonowała do około 1860 roku. Dagerotypy były unikatami. Obraz fotograficzny powstały na posrebrzonej miedzianej płytce był niepowtarzalny i nie dawał się kopiować. Czas naświetlania dagerotypów liczone od 3 do 30 minut w słońcu. Technika ta została wyparta przez łatwiejszą i dającą negatyw, z którego można było powielać obraz w dowolnej ilości - technikę mokrego kolodionu (1851 r.), a później suchej płyty szklanej.

Pierwszy zakład fotograficzny w Rzeszowie pojawił się w roku 1864 przy ul. Sandomierskiej. Otworzył go Józef Zajączkowski. W roku 1886 fotograf przeniósł się prawdopodobnie do Krosna. Rzeszów pozostał bez stałego atelier. Od czasu do czasu pojawiali się fotografowie objazdowi: Henner z Przemyśla, Leo Rosenbach z Wiednia, Józef Eder ze Lwowa i inni. Rzeszowianie lubili się fotografować.

Od 1 lipca 1886 roku w podwórzu posesji Gartnerów przy ul. Sandomierskiej 18 (obecna ul. Grunwaldzka), po Zajączkowskim, otwiera swój zakład Edward Janusz.

Edward Janusz urodził się 19 października 1850 roku we Lwowie. Jego ojciec był stolarzem. Po ukończeniu gimnazjum E. Janusz podjął studia na Politechnice Lwowskiej. Po roku nauki musiał zrezygnować ze studiów ze względu na trudną sytuację finansową rodziny. Obrął zawód oficera i wstąpił do armii austriackiej. Spędził tam 10 lat, służąc w konnicy w randze porucznika. Już wtedy zainteresował się fotografią i osiągał bardzo dobre rezultaty. Uwieczniał na szklanych kliszach wydarzenia z życia armii, oraz chętnie portretował ludzi. Choroba serca zmusiła go do odejścia z armii. Od 1880 roku podjął więc pracę w zawodzie fotografa na przedmieściach Lwowa, w Zamarstynowie. Po dwóch latach przeniósł zakład do małego powiatowego miasteczka - Złoczowa. Odnaczał się dużym talentem i pracowitością co gwarantowało mu sporą klientelę i powodzenie. W 1886 roku zachęcony przez znajomego - Edwarda Höffera, weterynarza z Rzeszowa - podejmuje

decyzję o kolejnym przeniesieniu zakładu, tym razem do Rzeszowa. Przed otwarciem zakładu Edward Janusz urządził wystawę swoich prac fotograficznych w oknie wystawowym w kamienicy Ferdynanda Schaitra na ul. Sandomierskiej aby sprawdzić czy fotografie jego autorstwa będą się społeczności dużego przecież miasta podobały... Była to pierwsza wystawa fotografii w naszym mieście.

W „Tygodniku rzeszowskim” z 12 czerwca 1886 roku można było przeczytać:

„Pan Edward Janusz, fotograf, przybywa ze Złoczowa do naszego miasta na stałą siedzibę i pracownię swą otwiera z dniem 1 lipca br. W domu Gartnerów przy ul. Sandomierskiej 18. Okazane nam zdjęcia odznaczają się nadzwyczajną czystością, starannością i trafnością dobrego portretu; a uwzględnić należy, że p. Janusz nie ćwiczył w żadnych pracowniach, lecz z dyletantyzmu oddał się zawodowi fotografa, w którym dopiero kilka lat pracuje”.

Zakład prosperował znakomicie dzięki talentowi i dobrej organizacji pracy Edwarda Janusza. Czytamy w pamiętniku syna Fryderyka: *„Fotografia ostatecznie dała możliwość zaspokojenia potrzeb indywidualnych ogółu; w miarę jej rozpowszechniania wzrasta wyczucie piękna odbiorców... Zakładem pracy była altana fotograficzna, jak na owe czasy nowocześnie rozbudowana: dach szklany i jedna ściana od północy też szklana. Altana była szeroka na około 8 metrów... Znajdował się tam stojak ruchomy z firankami, o kolorach czarnym i popielatym. Wszystkie firanki były przesuwane ręką lub drążkiem. W altanie znajdowało się też kilka większych i mniejszych teł o rozmaitych wzorach. Były tła przedstawiające wnętrza pomieszczeń albo obłoki. W końcu było także tło czarne i białe, ostatnie używano przeważnie do rzucania refleksów celem rozświetlenia ciemnych partii twarzy. Takie to było urządzenie do oświetlania modela... Do altany przylegała poczekalnia. Tak w altanie, jak i w poczekalni oraz szatni znajdowały się rozmaite krzesła, fotele, stoły, stołki, lustro ruchome o rozmaitych stylach, nadto makiety z masy papierowej ilustrujące balustrady, słupki kamienne oraz pniaki drzewa, a nadto sztuczne kwiaty, liście palmowe, trawy, a w końcu i wazy”...*

26 marca 1888 roku zakład spłonął. Edward Janusz urządził go na nowo w oficynie tej samej posesji, który tam przetrwał długie lata.

W roku 1889 E. Janusz zawarł w Raabs (Austria) związek małżeński z Leopoldyną Krazue i razem osiedli w Rzeszowie. W 1890 roku przyszła na świat ich pierwsza córka – Dorota, a potem Fryderyk, Maria i Helena. Żona Leopoldyna przez kilka lat prowadziła swój własny zakład fotograficzny w Raabs. Wcześniej praktykowała w jednym z wiedeńskich zakładów i uzyskała świadectwo pomocnika fotografa. Łączyła ich więc wspólna pasja, dzięki temu osiągnęli znakomite rezultaty i nawzajem się uzupełniali w sztuce fotografowania. Edward był znawcą oświetlenia, Leopoldyna potrafiła znakomicie upozować ludzi zarówno przy zdjęciach grupowych jak i indywidualnych portretach. Sprzęt i wyposażenie oraz odczynniki sprowadzano z Wiednia.

Jak opowiada prawnuczka Edwarda Janusza - Elżbieta Kaliszewska: *„Po przyjeździe Leopoldyny do Rzeszowa zakład wzbogacił się o dodatkowy sprzęt fotograficzny i wyposażenie pochodzące z jej zakładu w Raabs, a odczynniki i materiały sprowadzano z Wiednia. Oprócz sprzętu fotograficznego najnowszej konstrukcji, w zakładzie znalazły się: aparat atelierowy o dwóch obiektywach na ciężkiej drewnianej podstawie z regulacją wysokości i nachylenia, proste kamery jednoobiektywowe w drewnianych obudowach do zdjęć plenerowych, statywy, różnorakie ramki i kasety oraz inne części wymienne. Do tych aparatów zakład przygotował zaplecze laboratoryjne. Wykonywano tam cały szereg czynności, składających się na proces fotograficzny; od przygotowywania substancji chemicznych i klisz szklanych, aż po retusz, tonowanie, płukanie, suszenie i procesy wykończeniowe gotowych pozytywów.*

Organizacja pracy wymagała zatrudnienia dodatkowych osób, bo tylko to dawało gwarancję wysokiej jakości usług. Klientom wydawano gotowe zdjęcia, naklejone na różnego rodzaju wysokogatunkowe kartony z firmowymi nadrukami i litograficznymi winietami na odwrocie i, w zależności od

zamówienia, ze złożonymi brzegami, efektowną fakturą, czy też tłoczonymi napisami. Zdjęcia wykonywano w kilku formatach – najmniejszym, tzw. wizytowym o wymiarach tekturki 10/6 cm, nieco większym, bardzo popularnym gabinetowym ok. 16,5/10 cm, a także w wielkości naturalnej. Nowy zakład posiadał także pomieszczenie na archiwum klisz, które starannie przechowywane służyły do dodatkowych zamówień nawet po latach, co ułatwiało również skrupulatne prowadzenie rejestru klientów. Moda panująca wśród zamożnych mieszczan na posiadanie portretu fotograficznego, a także fotografowanie się w strojach nawiązujących do historycznej przeszłości Polski zapewniła wielu klientów. Indywidualnie i grupowo fotografowali się mieszkańcy miasta, radni miejscy, duchowni, wojskowi, uczniowie i pracownicy szkół, członkowie stowarzyszeń, aktorzy, w tym tak znani jak Helena Modrzejewska, która skorzystała z usług zakładu będąc na występach w Rzeszowie. Zakres usług obejmował fotografie ślubne, komunijne, fotografie nowych potomków. Fotografowały się w końcu całe rodziny z dziećmi, młodzi poborowi z narzeczonymi, okoliczni włościanie. Wykonywano ozdobne tableaux dla absolwentów szkół oraz wszelkie inne usługi fotograficzne na życzenie. Usługi nie ograniczały się tylko do atelier. Wiele zdjęć robiono na zewnątrz, dokumentując różnego rodzaju uroczystości i wydarzenia lokalne, a Edward Janusz, będąc ekspertem od spraw wojskowych, był częstym gościem w koszarach. Ponadto oferowano usługi reprodukcji ze sztychów, obrazów i starych fotografii. Zatrudniano nowe osoby i przyjmowano uczniów, a poza tym dzieci czynnie uczestniczyły w rodzinnym przedsięwzięciu. W pewnym momencie firma rozszerzyła swoją działalność o sprzedaż akcesoriów i aparatów fotograficznych, co w konsekwencji przyniosło jej dochód z obróbki prac amatorskich. Renomy przysporzyło jej również wydanie w 1898 r. własnym nakładem i z własnych fotografii kilku kolekcji kart pocztowych z widokami miasta Rzeszowa zaopatrzonych napisami w języku polskim. W firmę angażowała się cała rodzina, tak więc gdy Edward Janusz zachorował i nie mógł już pracować, miał kto przejąć wszystkie obowiązki”.

Edward Janusz stał się fotografem znanym z doskonałości prac i jako jeden z nielicznych w kraju otrzymał w 1898 roku tytuł „Cesarsko-Królewski Nadworny Fotograf”.

Edward Janusz zmarł 3 marca 1914 roku. Został pochowany na rzeszowskim cmentarzu na Pobitnem. Zakład fotograficzny prowadziła po jego śmierci wdowa, Leopoldyna z pomocą dzieci.

Zakład Fotograficzny „Edwarda Janusza” funkcjonował nieprzerwanie do 1951 roku jako prywatny. Później został upaństwowiony i działał do lat 70-tych XX wieku jako Punkt Usługowy Nr 1 Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Fotografów im. 22 Lipca w Rzeszowie.

Pod koniec XIX wieku pojawiają się kolejne zakłady fotograficzne w Rzeszowie, m. in.: Antoniego Inasińskiego (w 1880 roku był pomocnikiem fotografa w zakładzie Zajączkowskiego), Andrzeja Indyckiego (1837-1888 – w latach 80-tych XIX w.), w 1906 roku otwiera zakład S. Spritzer przy ul. 3 Maja 3, D. Dreikurs – przy ul. Zamkowej. Powstają również zakłady fotograficzno-artystyczne: „Rembrandt” (B. Bressner, ul. Kościuszki), „Helios” (D. Abrahamowicz, ul. 3 Maja), Z. J. Staszczakówny (Plac Farny).

Edward Janusz cieszył się ogólną sympatią i poważaniem Rzeszowian. Był jednym z założycieli Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które powstało w Czechach w 1862 roku, wkrótce potem w Słowenii, Chorwacji, Serbii, Polsce (w Rzeszowie w 1886 r., pierwszy Prezes – Wiktor Zbyszewski). Była to nowa forma odrodzenia narodowego poprzez wyrabianie tężyzny fizycznej, zdrowia, karności i obowiązkowości. Do wybuchu I wojny światowej liczba członków wynosiła około 260. W 1893 roku po raz pierwszy przyjęto kobiety. W 1908 r. liczba kobiet przekroczyła 50 i zorganizowano oddział żeński. Od 1897 r. zaczęto uprawiać lekkoatletykę, piłkę nożną, wioślarstwo, kolarstwo, turystykę. Edward Janusz wspierał działalność Towarzystwa im. Stanisława Staszica (założone we Lwowie, miało charakter patriotyczny, szerzyło wiedzę na temat historii, kultury i literatury polskiej). Angażował się także w prace Komitetu Budowy Pomnika Tadeusza Kościuszki. Jego podpis

znajduje się na dokumencie erekcyjnym (wśród 22 innych), zamurowanym w fundamentach pomnika.

Z pewnością możemy powiedzieć, że Edward Janusz był pierwszym w Rzeszowie fotoreporterem. Dokumentował ważne wydarzenia, które miały tu miejsce, m. in.:

- otwarcie połączenia kolejowego z Jasłem 11.10.1890 r.,
- cesarz Franciszek Józef na przechadzce w Rzeszowie,
- manewry wojskowe w 1890 i 1906 r.,
- odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki 26.04.1898 r.,
- obchody rocznicy bitwy pod Grunwaldem w 1898 r.,
- uroczystości religijne (Plac Farny i bazylika oo. Bernardynów), koronacja 8.09.1913 r.

Syn Edwarda Janusza – Fryderyk kontynuował pracę ojca. Jest autorem zdjęć z m.in.:

- przejazdu gen. Józefa Hallera przez Rzeszów w 1919 r.,
- odsłonięcia pomnika Lisa-Kuli w 1932 r. (brał udział Ignacy Mościcki).

Fotografia staje się coraz bardziej popularna. W Rzeszowie pojawiają się również fotoamatorzy: Konstanty Krieg, Kosiński, Andrzej Bujniak – zachowało się około 50 sztuk negatywów szklanych jego autorstwa z lat 1905-1918. W 1997 roku była prezentowana wystawa fotografii z tych negatywów, ukazał się również album „Rzeszów pejzaż dawnego miasta” wydany przez Agencję Reklamową Studio Kolor z Rzeszowa (z inicjatywy Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa).

Fotografia upowszechniała się bardzo szybko. W 50 lat od wynalezienia dagerotypii na skalę przemysłową produkowano już aparaty fotograficzne, w wielu krajach istniały i rozwijały się amatorskie towarzystwa fotograficzne. O początkach polskiej fotografii tak pisał Marcin Olszyński na łamach „Kłosów” w 1889 roku: *„...po nas nie zostanie nic na tym świecie, jedna tylko fotografia przypominać nas będzie naszej rodzinie i przyjaciołom, ona przekaże zewnętrzną stronę życia naszym potomkom. Z jakąż ciekawością oglądalibyśmy dzisiaj fotografie z czasów Piastowskich, lub choćby tylko Zygmunta Augusta! Niestety, nasi przodkowie nie przekazali nam takiej spuścizny, my za to pozostawiamy naszym następcom w przedoskonałych światłolysach całą rozkosz studiowania naszych miast, ulic ożywionych ludźmi i powozami, naszych twarzy, ubiorów, ruchów, zebrań, uroczystości, słowem: życia naszego, którego badanie będzie dla nich niewyczerpalnym źródłem przyjemności i pożytku (...). Czem zaś będzie fotografia za drugie lat pięćdziesiąt – dzisiaj nawet przewidywać nie można...”*.

Interesujące wskaźniki wzrostu czułości emulsji fotograficznej obliczono w 1951 roku: jeżeli czułość płyty dagerotypowej z 1839 r. przyjąć jako 1, to czułość emulsji kolodionowej mokrej z 1851 roku wynosiła 56, emulsji bromo-srebrnej barwoślepej w 1880 roku – 3000, emulsji ortochromatycznej w 1920 roku – 12000, emulsji panchromatycznej w 1925 roku – 30000, w 1935 roku – 60000, a w roku 1948 – 180000. W 1977 roku emulsję fotograficzną naświetlało się ponad 2 miliony krócej niż w 1839 roku!

Początek zorganizowanego ruchu fotograficznego w Rzeszowie miał miejsce w 1952 roku. Powstaje Oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego w Rzeszowie, który działał do 1958 roku.

W 1965 roku z inicjatywy grupy entuzjastów fotografii zostaje wznowiona zorganizowana działalność. Decyzją Urzędu Spraw Wewnętrznych Wojewódzkiej Rady Narodowej – 27 sierpnia 1965 roku zostaje zarejestrowane Rzeszowskie Towarzystwo Fotograficzne (w latach 80-tych XX wieku działało około 80 podobnych Towarzystw w różnych miastach Polski – należały one do ogólnopolskiej organizacji: Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce z siedzibą w Warszawie).

Prezesami Rzeszowskiego Towarzystwa Fotograficznego w kolejnych kadencjach byli: Zdzisław

Postępski 1965-1967 (jedna kadencja), Jacek Fischer 1967-1972 (dwie kadencje), Tadeusz Budziński 1972-1974 (jedna kadencja), Zdzisław Postępski 1974-1982 (cztery kadencje), Irena Gałuszka 1982-1993 (sześć kadencji), Zdzisław Świeca 1993-1995 (jedna kadencja), Robert Kozdraś 1995 (RzTF zaprzestaje działalności).

W 1969 roku Rzeszowskie Towarzystwo Fotograficzne otrzymało pierwszy własny lokal przy ul. Kościuszki 5. W 1974 roku przenosi się do większego lokalu przy ul. 3 Maja 11/4, w którym mogły odbywać się ekspozycje wystaw fotograficznych. Fotograficy brali udział w konkursach fot. na forum ogólnopolskim i międzynarodowym, zdobywali wiele nagród i wyróżnień. W 1976 i 1977 roku RzTF był organizatorem ogólnopolskiego konkursu fot. „Dziecko”, a od 1978 do 1987 roku ogólnopolskiego Biennale Fotografii Artystycznej „Dziecko”. Największy rozkwit działalności artystycznej i wystawienniczej RzTF przypada na lata 1980-1993. Stowarzyszenie zrzeszało wówczas ok. 70 członków - ludzi różnych profesji i zawodów, których zbliżyła idea aktywnego uczestnictwa i działania w świecie fotografii. Z grona RzTF sześć osób awansowało do grona zawodowych fotografików (Związek Polskich Artystów Fotografików) - Jerzy Jawczak, Jerzy Żak, Tadeusz Budziński, Zdzisław Postępski, Janusz Witowicz, Irena Gałuszka. Stowarzyszenie wielokrotnie było nagradzane za osiągnięcia artystyczne i propagowanie kultury, oraz promowanie miasta Rzeszowa na forum międzynarodowym: Minister Kultury i Sztuki: 1966, 1982, 1989 rok, Polska Federacja Stowarzyszeń Fotograficznych w Warszawie: 1985, 1986, 1993 rok, Związek Polskich Artystów Fotografików 1989 rok. Członkowie RzTF aktywnie uczestniczyli w ponad 200 plenerach, sympozjach i warsztatach fotograficznych w Polsce i za granicą.

W 1983 roku była nawiązana ciekawa współpraca ze Związkiem Polskim Nowej Południowej Walii - w Maitland w Australii. W Maitland i Brisbane środowisko rzeszowskich fotografików zaprezentowało 11 zbiorowych i autorskich wystaw tematycznie związanych z naszym miastem Rzeszowem i regionem. Aktywna działalność wystawiennicza członków RzTF to również udział ich fotografii w licznych pokonkursowych ekspozycjach w kraju i na międzynarodowych salonach fotograficznych FIAP (międzynarodowa organizacja skupiająca fotografików) na wszystkich kontynentach: m. in. Rio de Janeiro - Brazylia 1987, Kopenhaga - Dania 1981, Gijon - Hiszpania 1984, Reus - Hiszpania 1981, 1982, 1983, 1985, Zagrzeb - Jugosławia 1981, Silves - Portugalia 1983, San Marino 1985, Ndola - Zambia 1978, 1979, Singapore 1979, Warszawa 1974, 1976, 1980, 1984, Łódź 1985, Poznań 1978, 1980, 1982, 1983, 1984. RzTF było w gronie 10 najlepszych stowarzyszeń w Polsce.

Rzeszowskie środowisko fotograficzne w latach 70. i 80. XX wieku miało znaczący wpływ na rozwój polskiej fotografii. Jednakże przełom polityczno-gospodarczy, jaki miał miejsce w latach 90. XX wieku, przyczynił się do kryzysu tzw. instytucji pozarządowych. Na skutek tego rozpadły się prawie wszystkie stowarzyszenia fotograficzne w Polsce. Zamarła działalność statutowa. Ówczesny prezes Rzeszowskiego Towarzystwa Fotograficznego, Irena Gałuszka, podjęła działania zmierzające do utworzenia instytucji kultury - Galerii Fotografii - dotowanej ze środków finansowych budżetu Miasta Rzeszowa. 21 stycznia 1992 roku zostaje powołana Galeria Fotografii Miasta Rzeszowa z siedzibą w lokalu przy ulicy 3 Maja 9 w Rzeszowie, która m. in. podejmuje próbę kontynuacji działań środowiska fotograficznego w Rzeszowie na bazie dorobku i tradycji Rzeszowskiego Towarzystwa Fotograficznego. Zachowując zasadniczy kierunek działania - propagowanie fotografii - Galeria prowadzi równocześnie szeroko rozumianą działalność kulturalną.

Obok wystawiennictwa i prezentowania postaw najwybitniejszych twórców w dziedzinie fotografii, dokumentujemy życie naszego miasta. Tak jak ze zbioru negatywów szklanych Edwarda Janusza czerpiemy wiedzę i odkrywamy Rzeszów z przełomu XIX i XX wieku, tak w naszej Galerii są gromadzone negatywy i fotografie, które są wizerunkiem miasta z wieku XX i XXI. Dzięki naszej pracy materiały sukcesywnie są archiwizowane, opisywane i nabierają charakteru pełnego dokumentu. Bo jedna z ważnych funkcji, jaką fotografia pełni od momentu jej wynalezienia - to

dokumentowanie. Zebrane fotografie i opracowania literackie w dziedzinie fotografii stały się interesującym materiałem naukowym dla środowiska akademickiego, na bazie których powstało już ponad dwadzieścia prac dyplomowych i magisterskich.

Staramy się wypracowywać różne formy współpracy między innymi z placówkami oświatowymi, aby zainteresować młodych ludzi fotografią, ponieważ najlepsi z nich będą kontynuować nasze dzieło. Nasza praca wpisuje się do kart historii polskiej fotografii. Galeria utworzona w Rzeszowie jest jedyną tego typu placówką w Polsce południowo-wschodniej.

Historia pewnego odkrycia ...

W dniu 16 września 1997 roku pracownice Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Rzeszowie – Małgorzata Schild, Grażyna Pieniądz, Barbara Stopyra i Beata Kaczorowska podczas czynności służbowych związanych z kontrolą stanu zachowania kamienicy przy ul. Grunwaldzkiej 18 (w której pierwotnie mieścił się zakład fotograficzny Edwarda Janusza), natknęły się na ogromny zbiór szklanych klisz, które przechowywane były na strychu. Negatywy te były składowane przez cały okres pracy zakładu fotograficznego. Przeczekały dwie wojny, aż do końca lat 90-tych, aby można się było delektować widokami Rzeszowa z przełomu XIX i XX wieku. Dzisiaj to nieoceniony materiał do wielu prac naukowych z zakresu: etnografii, architektury, historii i in.

Wojewódzki Konserwator Zabytków w dniu 2 października 1997 roku wydał decyzję o zabezpieczeniu zbioru przez tymczasowe zajęcie i przekazanie w depozyt Muzeum Okręgowemu w Rzeszowie.

Archiwum zawiera 32 tys. negatywów szklanych różnej wielkości (od 6 x 6 cm do 30 x 40 cm). Są to portrety, zdjęcia ślubne, rodzinne, fotografie urzędników, oficerów i żołnierzy austriackich i polskich sprzed I wojny światowej, profesorów gimnazjalnych, żołnierzy i oficerów z okresu międzywojennego, tableau'a szkolne, zdjęcia z przedstawień teatralnych, uroczystości religijnych i państwowych. Wiele fotografii przedstawia architekturę starego Rzeszowa. Są też zdjęcia krajobrazowe i reporterskie przedstawiające codzienne życie mieszkańców miasta i okolic Rzeszowa. Zbiór ma niewątpliwie bezcenną wartość historyczną, etnograficzną i socjologiczną. W znacznej części zawiera zdjęcia nieobecnych dzisiaj wielopokoleniowych rodzin żydowskich.

W skład zbioru wchodzi również: fragmenty wyposażenia zakładu, archiwalia – książki zamówień, pamiętniki, zapiski, dokumenty rozliczeniowe, fotografie czarno-białe oraz błony fotograficzne."

Irena Gałuszka

źródło: Kwartalnik ogólnopolski *Renowacje i zabytki*, nr 3/2015